VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 124)**

z dnia 27 lutego 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 124)

27 lutego 2018 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Piotrowicza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie wniosku o powołanie podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Służbie Więziennej oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2155);

– zaopiniowanie wniosku w sprawie wyboru uzupełniającego na członka Trybunału Stanu (druk nr 2262);

– rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o komornikach sądowych (druki nr 1582 i 2032);

– rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o kosztach komorniczych (druki nr 1581 i 2030).

W posiedzeniu udział wzięli: **Maciej Zaborowski** kandydat na członka Trybunału Stanu, **Rafał Reiwer** zastępca dyrektora Departamentu Orzeczeń i Probacji Ministerstwa Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Rafał Fronczek** prezes Krajowej Rady Komorniczej wraz ze współpracownikami, **Joanna Zdanowicz** ekspert Konfederacji Lewiatan, **Agnieszka Bińka** członek Zarządu Stowarzyszenia „Stop Bankowemu Bezprawiu" wraz ze współpracownikami, **Mirosława Szakun** doradca Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych, **Łukasz Piechowiak** przedstawiciel Polskiego Związku Instytucji Pożyczkowych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Paulina Gabor**, **Daniel Kędzierski**, **Dawid Ożóg** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Monika Bies-Olak**, **Łukasz Nykiel** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

W posiedzeniu wziął udział **Dariusz Sikora** – osoba wykonująca działalność lobbingową.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Stwierdzam, że Komisja dysponuje kworum niezbędnym do podejmowania uchwał.

W proponowanym porządku dzisiejszego posiedzenia mamy cztery punkty: rozpatrzenie wniosku o powołanie podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Służbie Więziennej oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2155); zaopiniowanie wniosku w sprawie wyboru uzupełniającego na członka Trybunału Stanu (druk nr 2262); rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o komornikach sądowych (druki nr 1582 i 2032); rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o kosztach komorniczych (druki nr 1581 i 2030).

Czy są uwagi do zaproponowanego porządku dzisiejszego posiedzenia? Zgłasza się poseł Janusz Sanocki. Proszę bardzo.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

W trakcie drugiego czytania projektów ustaw o komornikach i o kosztach komorniczych była bardzo ożywiona dyskusja i zostało zgłoszonych wiele propozycji poprawek. Część tych poprawek zasługuje na poważne rozpatrzenie. Jest bardzo ciekawa propozycja, zawarta w opracowaniu przygotowanym przez Stowarzyszenie Koliber, wprowadzenia arbitrażu, która w sposób fundamentalny zmieni i usprawni proces egzekucji komorniczej. Są także propozycje dokonania głębszej analizy kosztów komorniczych. Tych wszystkich propozycji nie sposób rozpatrzyć *ad hoc*. Ministerstwo Sprawiedliwości, jako inicjator ustaw, też nie zdążyło się ze wszystkimi poprawkami zapoznać.

Dlatego mam propozycję, aby odłożyć rozpatrzenie pkt 3 i 4 porządku dzisiejszego posiedzenia Komisji. Jest to możliwe ze względu na dość odległy termin wejścia w życie tych ustaw. Niech ministerstwo rozpatrzy te propozycję. Jak wiadomo spieszyć się należy jedynie przy łapaniu pcheł. Myślę, że mamy tak dobre tempo prac legislacyjnych, że ten pęd jest nawet przerażający. Proponuję zdjęcie z porządku obrad pkt 3 i 4 i przekazanie poprawek do rozważenia inicjatorom tzn. Ministerstwu Sprawiedliwości i powrót do ich rozpatrzenia po pewnym czasie, kiedy już resort zasięgnie opinii o poprawkach u wszystkich zainteresowanych.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo cieszę się z fragmentu wypowiedzi pana posła, z którego wynika, że bardzo sprawnie i szybko procedujemy.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Akurat nie to miałem na myśli.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Są jednak także zadawane i takie pytania, dlaczego jeszcze nie zrobiliśmy tego lub tamtego, choć nic nie stało na przeszkodzie. To dobrze, bo równoważy to opinie wyrażane o naszej pracy. Jedni twierdzą, że pracujemy za wolno, a inni, że za szybko.

Czy są inne uwagi do proponowanego porządku dziennego? Nikt innych uwag nie zgłasza. Zanim poddam pod głosowanie wniosek posła Janusza Sanockiego, oddam głos posłowi Waldemarowi Budzie.

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Chciałbym zwrócić uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze, rozpoczęliśmy pracę nad projektami tych ustaw w styczniu 2016 r., a datą ich wejścia w życie jest styczeń 2019 r. Trudno uznać, że dynamika prac nad nimi jest porażająca. Tak to wygląda.

Po drugie, jeżeli chodzi o propozycję tzw. pakietu dla wierzycieli, to pan poseł ma absolutną rację. Zaczęliśmy prace koncepcyjne w tym zakresie i jestem gotowy nadal nad tymi propozycjami pracować po to, żeby uczynić egzekucję komorniczą bardziej skuteczną. Absolutnie zgadzam się z tym, ale uchwaleniu jednej ustawy zawierającej instytucjonalne uregulowania dotyczące funkcjonowania komorników nie przeczy praca nad nowym projektem. Natomiast nad zmianami w Kodeksie cywilnym i w Kodeksie postępowania cywilnego, gdzie są uregulowania dotyczące egzekucji, będziemy także pracować i mamy już kilka pomysłów w tym zakresie. Również propozycje, które pojawiły się w związku z konferencją Stowarzyszenia Koliber zostaną wzięte pod uwagę. Mam już umówione spotkanie na ten temat.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Głos chce jeszcze zabrać poseł Janusz Sanocki. Proszę bardzo.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, szanowny panie pośle, mówiąc o ogromnym tempie prac legislacyjnych, chciałem zwrócić uwagę na powszechnie dostrzegane zjawisko określane mianem „biegunki legislacyjnej". Uchwalamy tak dużo ustaw, że nikt nie jest w stanie nawet przeczytać tych 30 tys. stron nowych przepisów. Uważam, że powinna w tym zakresie obowiązywać pewna powaga. O ile mi wiadomo, żaden parlament w Europie w tym tempie nie pracuje. Parlament w Szwecji przyjmuje rocznie 8 ustaw. To, że mówię o tym problemie w żartobliwym tonie wcale nie oznacza, że można to potraktować jako

zachętę z mojej strony do jeszcze szybszych prac. Uważam, że tego typu ustawy powinny być dobrze przygotowane. Przerwę, ponieważ poseł Ast rozmawia przez telefon i nie chcę mu przeszkadzać.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Proszę nie być takim wrażliwym.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Wiem, że nigdy nie osiągnę wrażliwości pani poseł. Nawet nie będę się starał. Kontynuując, chcę powiedzieć, że dobrze wiem, że został przyjęty pewien harmonogram prac nad projektami, ale nie ma nic zdrożnego w tym, żebyśmy się jednak na chwilę zatrzymali i poważnie rozpatrzyli oraz przeanalizowali zgłoszone poprawki i dzięki temu uchwalili ustawę, która nie będzie co chwilę poprawiana. Te projekty budzą wątpliwości pod względem merytorycznym, o czym dobitnie mówił z sejmowej mównicy poseł Jachnik. Są także inne propozycje warte rozpatrzenia. Moim zdaniem ustawa jest…

Już nie będę dalej tego komentował. Proponuję, żeby mój wniosek potraktować poważnie i żeby inicjatorzy projektów się nad nim zastanowili. Przecież *vacatio legis* ma być przedłużone do 2019 r. Mamy więc rok na porządne dopracowanie ustaw. Nie hołdujmy zawołaniu: „hura, wpieriod na miny!”. Nie działajmy szybko za wszelką cenę. Nie będzie w tym żadnej ujmy ani dla posła Budy, ani dla Ministerstwa Sprawiedliwości, jeżeli zreflektujecie się i jeszcze raz przeanalizujecie i przemyślicie poprawki. Proszę jeszcze raz o poważne potraktowanie mojego wniosku.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Na pewno wniosek pana posła zostanie poważnie potraktowany. Rzeczywiście, w Polsce jest rozpatrywanych więcej ustaw niż w krajach o ustabilizowanej demokracji. Wiąże się to z dostosowywaniem prawa polskiego do prawa unijnego i z procesem przemian ustrojowych. Jest to oczywiste, ale cieszę się, że zabrzmiał ten głos i obywatele mają okazję usłyszeć, jak dużo jest pracy i jak ten parlament jest nią przeciążony. Niektórzy tego nie dostrzegają. Zapewne nad wieloma projektami ustaw można by się dłużej zastanawiać i dyskutować, ale jest także pewna niecierpliwość społeczna i pytania, dlaczego niektóre sprawy nie zostały już podjęte. Musimy to jakoś pogodzić.

Wobec tego poddam pod głosowanie wniosek posła Janusza Sanockiego o skreślenie z porządku dziennego posiedzenia pkt 3 i 4. Kto z pań i panów posłów jest za skreśleniem pkt 3 i 4 z dzisiejszego porządku dziennego obrad Komisji? (5). Kto jest przeciw? (11) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że wniosek nie uzyskał wymaganej większości. Wobec braku innych wniosków stwierdzam, że Komisja zaakceptowała zaproponowany porządek posiedzenia.

Bardzo serdecznie witam przybyłych na posiedzenie gości. Na wstępie chciałbym jednak zacząć od powitania nowego członka naszej Komisji. Bardzo serdecznie witam pana ministra Bartosza Kownackiego, który dzisiaj ma okazję po raz pierwszy zasiadać w tej Komisji. Miał długą przerwę związaną z pracą w rządzie.

Witam przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości. Ponieważ jest ich wielu, a czas nagli, państwo wybaczą, że powitam ich ogólnie, bez wymieniania nazwisk. Witam przedstawicieli Krajowej Rady Komorniczej – pana prezesa Rafała Fronczka i pana wiceprezesa Tomasza Piłata. Witam przedstawicieli organizacji pozarządowych. Witam pana Dariusza Sikorę – osobę wykonującą działalność lobbingową. Witam także, w związku z jednym punktów posiedzenia, przybyłego na nie kandydata do Trybunału Stanu, pana Macieja Zaborowskiego.

Przystępujemy do realizacji przyjętego porządku dziennego posiedzenia. W punkcie pierwszym mamy rozpatrzenie wniosku o powołanie podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Służbie Więziennej oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2155). Informuję, że pierwsze czytania wyżej wymienionej ustawy odbyło się na posiedzeniu Sejmu w dniu 6 lutego br.

Proponuję powołanie podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Służbie Więziennej oraz niektórych innych ustaw w składzie siedmioosobowym. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że ta propozycja została

zaakceptowana przez Komisję. Sprzeciwu nie słyszę. Proszę o zgłaszanie kandydatur do podkomisji.

Zacznę od zgłoszenia kandydatur z największego klubu parlamentarnego tj. PiS. Proponuję z ramienia Prawa i Sprawiedliwości czterech kandydatów. Pana przewodniczącego Andrzeja Matusiewicza. Czy pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pana posła Grzegorza Wojciechowskiego. Czy pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Panią poseł Mirosławę Stachowiak-Różecką. Czy pani poseł wyraża zgodę?

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Panią poseł Ewę Filipiak. Czy pani poseł wyraża zgodę?

Poseł Ewa Filipiak (PiS):

Wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę przedstawiciela Klubu Platforma Obywatelska o przedstawienie kandydatury.

Poseł Wojciech Wilk (PO):

Chciałbym zgłosić kandydaturę posła Michała Szczerby, który wyraził zgodę na kandydowanie i udział w pracach podkomisji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę przedstawiciela Klubu Kukiz'15 o przedstawienie kandydatury.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Ja już swoje odsiedziałem i dlatego Służba Więzienna nie interesuje mnie tak bardzo. Mówiąc poważnie, nie mam żadnego upoważnienia do zgłoszenia kandydata. Mogę jedynie zgłosić posła Janusza Sanockiego, jako posła niezrzeszonego. Nie brał udziału w pracach żadnej podkomisji i byłoby dobrze, gdyby się w coś zaangażował.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Poseł Sanocki jest tak powściągliwy, że jak widać sam zgłosić się nie chce.

Czy są inne kandydatury? Z Klubu Nowoczesna? Z PSL? Wobec braku zainteresowania ze strony tych ugrupowań proponuję zmienić skład podkomisji z siedmioosobowego na pięcioosobowy. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja zaakceptowała powołanie podkomisji w składzie pięcioosobowym. Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja zaakceptowała powołanie podkomisji w składzie pięcioosobowym. Przeczytam jeszcze raz nazwiska posłów powoływanych na członków podkomisji: Andrzej Matusiewicz, Grzegorz Wojciechowski, Mirosława Stachowiak-Różecka, Ewa Filipiak, Michał Szczerba.

Dla formalności poddam jednak skład podkomisji pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za powołaniem podkomisji w zaprezentowanym przed chwilą składzie? (15). Kto jest przeciwny? (0). Kto się wstrzymał od głosu? (0).

Stwierdzam, że Komisja powołała podkomisję w składzie przed chwilą przedstawionym.

Przystępujemy do realizacji punktu drugiego porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia Komisji, obejmującego zaopiniowanie wniosku w sprawie wyboru uzupełniają-

cego na członka Trybunału Stanu (druk nr 2262). Bardzo proszę przedstawiciela wnioskodawców, pana posła Marka Asta, o przedstawienie kandydatury.

Poseł Marek Ast (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić kandydaturę pana Macieja Gustawa Zaborowskiego na sędziego Trybunału Stanu.

Pan Maciej Gustaw Zaborowski jest adwokatem, certyfikowanym mediatorem i działaczem społecznym. Urodził się 10 lutego1984 roku. Jest absolwentem Wydziału Prawa i Administracji na Uniwersytecie Warszawskim. Ukończył także studia podyplomowe prawo własności intelektualnej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego oraz studia podyplomowe Prawo dowodowe na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Odbył aplikację adwokacką w Izbie Adwokackiej w Warszawie zakończoną zdanym egzaminem adwokackim.

Jest także absolwentem Center for American Law Studies – wspólnej inicjatywy Uniwersytetu Stanowego na Florydzie oraz Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, Leadership Academy for Poland prowadzonej m.in. przez wykładowców z Harvard Kennedy School of Government, XVI Szkoły Liderów Społeczeństwa Obywatelskiego założonej przez prof. Zbigniewa Pełczyńskiego z Oxford University w Wielkiej Brytanii oraz Akademii Młodych Dyplomatów – Europejskiej Akademii Dyplomacji – specjalizacja: służba zagraniczna. Aktualnie jest także w trakcie pisania pracy doktorskiej z prawa karnego, a także, począwszy od 2018 r., studentem Harvard Law School – Executive Education – Accelerated Leadership Program.

Swoje doświadczenie zawodowe zdobywał m.in. w kilku znanych warszawskich kancelariach adwokackich, a także w Ambasadzie RP w Rzymie, Ministerstwie Sprawiedliwości oraz Sejmie RP, gdzie jest współautorem m.in. raportu sejmowej Komisji Śledczej do zbadania sprawy przebiegu procesu legislacyjnego ustaw nowelizujących ustawę z dnia 29 lipca 1992 r. o grach i zakładach wzajemnych i wydanych na ich podstawie przepisów wykonawczych w zakresie dotyczącym gier na automatach o niskich wygranych i wideoloterii oraz do zbadania legalności organów administracji rządowej badających ten proces, tzw. komisji hazardowej. Autor licznych opinii prawnych związanych z procesem legislacyjnym, w tym realizowanych m.in. na zlecenie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Pan mecenas Maciej Gustaw Zaborowski jest zawodowym mediatorem Centrum Mediacyjnego przy Naczelnej Radzie Adwokackiej oraz wykładowcą na aplikacji adwokackiej w Izbie Adwokackiej w Warszawie. Aktualnie, jako adwokat jest Partnerem Zarządzającym w Kancelarii Kopeć Zaborowski Adwokaci i Radcowie Prawni sp. p., nominowanej w styczniu 2018 r., w konkursie The Lawyer European Awards 2018, przez prestiżowy brytyjski magazyn „The Lawyer" do nagrody w kategorii Law firm of the year: Poland. Specjalizuje się w prawie karnym, prawie prasowym oraz ochronie dóbr osobistych.

Maciej G. Zaborowski jest ekspert Ministerstwa Sprawiedliwości w zakresie zmian w prawie karnym. Współautor nowelizacji Kodeksu karnego, Kodeksu karnego wykonawczego, Kodeksu postępowania karnego, w tym m.in. dot. tzw. konfiskaty rozszerzonej, rozszerzonej odpowiedzialności karnej biegłych sądowych, tzw. przestępstwa niealimentacji oraz odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione.

Od najmłodszych lat jest związany z działalnością *pro publico bono*, w tym m.in. pełniąc obowiązki przewodniczącego Rady Fundatorów Odpowiedzialność Obywatelska.

Jest znany z komentowania bieżących wydarzeń w aspekcie prawnym m.in. w programie „Panorama" TVP 2.

Pan mecenas Maciej Gustaw Zaborowski jest laureatem prestiżowego konkursu Risings Stars – Prawnicy Liderzy Jutra, organizowanego przez „Dziennik Gazeta Prawna" oraz wydawnictwo Wolters Kluwer, pod patronatem prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej oraz prezesa Krajowej Izby Radców Prawnych. Nagrodzony także dodatkowo za działalność *pro publico bono* przez Okręgową Radę Adwokacką w Warszawie.

Zarówno wykształcenie, jak i bogate doświadczenie zawodowe wskazują, iż pan Maciej Gustaw Zaborowski jest dobrym kandydatem na sędziego Trybunału Stanu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Przypominam, że zadaniem Komisji jest zaopiniowanie kandydatury, a nie wybór członka Trybunału Stanu. Do zabrania głosu zgłasza się pan przewodniczący Wojciech Wilk. Proszę bardzo.

Poseł Wojciech Wilk (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, panie mecenasie, mam jedno pytanie dotyczące aktywności zawodowej kandydata. Gdzieś w przestrzeni medialnej pojawiła się informacja, że pan mecenas jest członkiem rady nadzorczej czy też członkiem rad nadzorczych w spółkach Skarbu Państwa. Czy jest to prawdziwa informacja? Czy mógłby pan ją potwierdzić, bądź zaprzeczyć? Jeżeli jest pan członkiem rad nadzorczych w spółkach Skarbu Państwa, to prosiłbym o poinformowanie, w jakich i kiedy pan został do nich powołany

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo panie mecenasie.

Kandydat na członka Trybunału Stanu Maciej Gustaw Zaborowski:

Szanowny panie pośle, jestem członkiem dwóch rad nadzorczych: członkiem rady nadzorczej spółki PZU SA oraz wiceprzewodniczącym rady nadzorczej spółki PKP Intercity. Zostałem powołany do pierwszej z wymienionych rad nadzorczych w grudniu 2015 r., a do drugiej w styczniu 2016 r.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos? Proszę bardzo pana poseł Janusz Sanocki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Czy tak duża liczba obowiązków nie przeszkodzi panu mecenasowi w pełnieniu funkcji członka Trybunału Stanu? Jeżeli nie przeszkodzi, to z jakich powodów – zdolności czy ze względu na to, że w Trybunale Stanu po prostu nie będzie co robić?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Doświadczenia istotnie są takie, że do tej pory, na przestrzeni wielu lat, w Trybunale Stanu była, można powiedzieć, śladowa ilość pracy.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Chciałam zgodzić się z wypowiedzią pana przewodniczącego. Byłam członkiem Trybunału Stanu i nigdy nie było żadne sprawy. Była tylko jedna sprawa, która ciągnęła się cztery lata i nie została załatwiona. W Trybunale Stanu nic się nie robi, jest to funkcja wyłącznie prestiżowa.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jednak instytucja ta jest przewidziana w konstytucji i powinna funkcjonować. Oczywiście ze względu na zadania przypisane tej instytucji nigdy nie jesteśmy w stanie przewidzieć, czy będzie miała ona do wykonania jakąś pracę, czy też nie. Można by sobie życzyć, żeby nigdy nie musiała podejmować działań, ale różnie może w życiu być. Instytucja TS musi być zgodnie z konstytucją powołana i przygotowana do funkcjonowania.

Głos chciał jeszcze zabrać kandydat na sędziego Trybunału Stanu. Proszę bardzo.

Kandydat na członka Trybunału Stanu Maciej Gustaw Zaborowski:

Chciałem powiedzieć to samo co pan przewodniczący. Życzę, żeby Trybunał Stanu nigdy nie musiał obradować, natomiast jeżeli byłaby taka potrzeba, to należy pamiętać, że TS nigdy nie obraduje w pełnym składzie. W pierwszej instancji, jeżeli byłaby taka konieczność, obraduje w siedmioosobowym składzie. Chcę powiedzieć, że kandyduję z pełną odpowiedzialnością i jestem w stanie pogodzić obowiązki zawodowe i publiczne z tym nowym obowiązkiem.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze, że w ten sposób odebrał pan mecenas troskę posła Janusza Sanockiego, żeby jako przyszły członek Trybunału Stanu nie był pan przeciążony pracą.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Pan przewodniczący jest jak zawsze pełen miłości i tak jak w piosence Hanki Ordonówny wszystko potrafi wytłumaczyć – i zdradę, i kłamstwo, i grzech. Pomimo żartobliwej formy dziękuję pani poseł Krystynie Pawłowicz za jej wyjaśnienie. Wszyscy wiemy, że członkostwo w Trybunale Stanu jest bardziej prestiżową funkcją niż merytoryczną i absorbującą. Proszę wybaczyć, ale w związku z tym, że jest to prestiżowa synekura, to raczej powinno się wybierać do niej osoby…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Nie jest to funkcja płatna.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Nie o to chodzi, czy jest to funkcja płatna czy bezpłatna. Widzę pewien kontrast u kandydata pomiędzy młodością, energią, werwą i aktywnością, a tym, że jest niejako wpychany do Trybunału Stanu. Czy pan mecenas nie ma wrażenia, że nie wszyscy przyjaciele mają dla nas korzystne propozycje? Na miejscu pana mecenasa zastanowiłbym się, czy naprawdę życzą oni panu dobrze, wpychając go do Trybunału.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nikt więcej nie zgłasza się do dyskusji. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem kandydatury pana Macieja Gustawa Zaborowskiego na członka Trybunału Stanu? 13 posłów opowiedziało się za pozytywnym zaopiniowaniem kandydatury. Kto jest przeciwny? Nikt. Kto się wstrzymał od głosu? Pięciu posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała kandydaturę pana mecenasa Macieja Gustawa Zaborowskiego na członka Trybunału Stanu. Gratuluję panie mecenasie. Proponuję, żeby posłem sprawozdawcą została pan poseł Marek Ast. Czy pan poseł Wyraża zgodę?

Poseł Marek Ast (PiS):

Wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie widzę przeszkód w kumulowaniu funkcji wnioskodawcy i sprawozdawcy. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że Komisja zaakceptowała propozycję, żeby sprawozdawcą był pan poseł Marek Ast. Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja postanowiła, że posłem sprawozdawcą będzie Marek Ast.

Przystępujemy do realizacji kolejnego punktu porządku dzisiejszego posiedzenia, obejmującego rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o komornikach sądowych (druki nr 1582 i 2032). Do projektu ustawy zgłoszono 5 poprawek. Proponuję, żeby przedstawiciele wnioskodawców zwięźle przypomnieli, czego one dotyczą.

Poprawkę nr 1 do art. 149, nadającej nowe brzmienie temu artykułowi, złożył Klub Parlamentarny Kukiz'15. Czy przedstawiciel tego Klubu chciałby przypomnieć, czego dotyczy poprawka? Oczywiście wiemy, że chodzi o nowe brzmienie przepisu, ale jak ona zmienia pierwotne jego brzmienie?

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Generalnie chodzi o zmianę naszej oceny. Uważamy, że służą temu poprawki nr 1 i nr 2. Chodzi o to, że nie powinny być przez komorników odprowadzane opłaty prowizyjne do Skarbu Państwa z tej prostej przyczyny, że nie jest etyczne, żeby państwo zarabiało na kłopotach dłużnika i wierzyciela. Przecież to oni ponoszą na końcu tego konsekwencje. Wierzyciel nie odzyskuje pieniędzy, a dłużnik nie jest w stanie spłacić zadłużenia. Uznajemy, że powrót do starej zasady, że komornicy mają taki dochód, jaki osiągają bez odprowadzania opłat do Skarbu Państwa, spowoduje obniżkę innych opłat egzekucyjnych, czego dotyczą kolejne nasze poprawki do projektu ustawy o egzekucji komorniczej.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Zgodnie z sugestią Biura Legislacyjnego poprawkę nr 1 oraz poprawkę nr 2, która zmierza do skreślenia art. 150, należy głosować łącznie. Zapytam o stanowisko wobec tych poprawek przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości, ponieważ jest to projekt rządowy.

Zastępca dyrektora Departamentu Orzeczeń i Probacji Ministerstwa Sprawiedliwości Rafał Reiwer:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, szanowni goście, sprzeciwiamy się tej poprawce i sprzeciwiamy się wykreśleniu przepisów, które w istocie czynią opłatę egzekucyjną daniną publiczną. Zwróćmy uwagę, że mimo iż doktrynalnie opłata egzekucyjna była w taki właśnie sposób traktowana, przypisywano jej pewne role fiskalne, a nawet penalne, jednak w istocie w całości trafiała do kieszeni komornika i nie podlegała kontroli państwa. W tym przypadku, czyniąc ją rzeczywistą daniną publiczną i budując mechanizm, który został opisany w art. 149 i art. 150, tworzymy system, w którym opłaty egzekucyjne będą stanowiły należność Skarbu Państwa. Chodzi o ekonomiczny wymiar pełnienia funkcji przez państwo, polegający na egzekucji jego prawomocnych orzeczeń wydawanych w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, którym nadano klauzulę wykonalności. Staje się to faktem. Tworzymy system, który jest kontrolowany i jednocześnie, poza tym elementem, który nie ma w istocie większej głębi fiskalnej, ponieważ jak zwrócą państwo posłowie uwagę na art. 151 ust. 2, to od łącznej kwoty pobranych opłat egzekucyjnych 500 tys. zł część, która przypadnie Skarbowi Państwa, stanowi jedynie 1%. Daje to możliwość uporządkowania rynku. Są to zmiany, które są konsekwencją i są logicznie powiązane z tymi zmianami, które stanowią o tym, do ilu spraw może przyjąć komornik i dlaczego może ich przyjąć więcej, jeżeli jest skuteczny np. na poziomie 35%.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jakie jest stanowisko Biura Legislacyjnego?

Legislator Łukasz Nykiel:

Biuro Legislacyjne chciałoby zgłosić do tych poprawek zastrzeżenia natury formalnej, tzn. do poprawek nr 1 i nr 2. Poprawki powinny być zgłaszane z uwzględnieniem wszystkich konsekwencji dla tekstu ustawy, a tak nie jest w przypadku tych poprawek. W propozycji poprawki nr 1 nadawane jest nowe brzmienie art. 149. Natomiast w przepisach projektu ustawy o komornikach sądowych znajduje się wiele odesłań do konkretnych ustępów art. 149. Z tego względu poprawka jest niekompletna. Te dwie poprawki powinny być głosowane łącznie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przystępujemy do głosowania poprawki nr 1 i poprawki nr 2 łącznie. Kto z pan i panów posłów jest za przyjęciem tych poprawek? (2) Kto jest przeciwny? (13) Kto się wstrzymał od głosu? (1).

Stwierdzam, że poprawki nr 1 i nr 2 nie uzyskały w głosowaniu wymaganej większości głosów.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 3. Proszę krótko przypomnieć, czego ona dotyczy.

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, poprawka ma charakter doprecyzowujący, tzn. nakazuje stosowanie odpowiednio przepisów dotyczących odpowiedzialności dyscyplinarnej komorników w odniesieniu do aplikantów i asesorów. Chodzi o doprecyzowanie konsekwencji przy zawieszeniu aplikanta bądź asesora w czynnościach oraz kwestii możliwości zastosowania trybu odwoławczego, czego brakowało w pierwotnej wersji art. 225.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jakie jest stanowisko Biura Legislacyjnego?

Legislator Łukasz Nykiel:

Biuro Legislacyjne chciałoby się zwrócić z pytaniem, czy też skonstatować pewną kwestię, gdyż nie twierdzimy, że jest to wada, która wyklucza przyjęcie poprawki. Chcielibyśmy zwrócić uwagę, że propozycja dodania w art. 225, czyli w przepisie, który dotyczy odpowiedzialności dyscyplinarnej, odpowiedniego stosowania przepisów art. 18 ust. 3–6, a więc przepisów ogólnych dotyczących praw i obowiązków komorników, wydaje się rozwiązaniem niesystemowym. Wynika to z faktu, że art. 225 powinien dotyczyć tylko i wyłącznie odpowiedzialności dyscyplinarnej. Zgadzamy się jednak w pełni z tym, że, jak się wydaje, brakuje przepisów, które określałyby, czy przysługuje od decyzji o zawieszeniu aplikanta lub asesora droga odwoławcza. Jednak w tej sytuacji przepisy powinny być doprecyzowane w odpowiednich miejscach ustawy. Jeżeli chodzi o asesorów, to wydaje się, że są to okolice art. 143, a w przypadku aplikantów byłyby to okolice art. 99. Być może jest to pewna wskazówka do wykorzystania na dalszym etapie procesu legislacyjnego. Chodzi o uściślenie tego przepisu, a raczej zmianę umiejscowienia.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pan poseł Andrzej Matusiewicz chce zabrać głos. Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym zwrócić uwagę, że to odesłanie dotyczące przepisów o odpowiedzialności dyscyplinarnej w stosunku do aplikantów i asesorów, dotyczy też kar dyscyplinarnych. Jest tam jeden rodzaj kary, dotyczący np. ograniczenia przez okres od roku do trzech lat przyjmowania spraw z wniosków wierzycieli. Naturalnie, taka kara nie może dotyczyć aplikantów i asesorów. Można to jeszcze poprawić w Senacie. Tak mi się wydaje, chyba że jestem w błędzie.

Zastępca dyrektora departamentu MS Rafał Reiwer:

Po raz kolejny przyjmujemy z pokorą uwagi Biura Legislacyjnego. Chciałbym jednak zwrócić uwagę, że zabieg legislacyjny, który znalazł się w omawianej poprawce, jest przemyślany. Występują tu dwa elementy. Stanowi on, że do aplikantów i asesorów stosuje się odpowiednio przepisy zawarte w art. 18 ust. 3–6, czyli tak jak to widzi doktryna, tzn. Berutowicz i jeszcze parę innych osób. Twierdzą oni, że części przepisów w ogóle się nie stosuje, czyli że w ramach odpowiedniego stosowania nie stosuje się ich wcale. Taka sytuacja będzie dotyczyła w art. 18 ust. 6 kwestii związanych z utratą możliwości udziału w samorządzie. Oczywiście, że asesorzy są w samorządzie, ale aplikanci już nie.

Proszę też zwrócić uwagę, że ta zmiana, poza charakterem porządkującym, na który wskazywał pan mecenas Nykiel, ma także inny cel. My nie pozostawiamy wątpliwości, że może być wydana decyzja o zawieszeniu asesora, który przecież może zastępować w ograniczonym zakresie komornika (chodzi zwłaszcza o zakres czynności biurowych). To samo dotyczy przecież pracowników sądowych, aplikantów sądowych i referendarzy sądowych. Te zmiany w ustawie znalazły się w toku prac legislacyjnych, po wysłuchaniu głosów w debacie publicznej na ten temat. Mogą się rzeczywiście pojawić sytuacje, w których dojdzie do konieczność zawieszenia. Zawieszać może, w przypadku asesorów, minister sprawiedliwości, prezes sądu apelacyjnego, a w przypadku aplikantów, rada izby komorniczej. Należało znaleźć sposób, w którym te odwołania zostaną skanalizowane do jednego podmiotu i będzie w tym zakresie obowiązywała ta sama droga. Należało wykluczyć, że w pewnych przypadkach będzie to odwołanie w drodze administracyjnej lub do organu wyżej instancji. Natomiast jeżeli chodzi o umiejscowienie omawianego przepisu, to rzeczywiście można rozważać, czy w każdej regulacji dotyczącej tych grup zawodowych, tzn. aplikantów i asesorów, nie powinna znaleźć się specyficzna regulacja tylko ich dotycząca.

Chciałbym powtórzyć, że ten przepis był przez nas głęboko przemyślany. Zwróćcie państwo uwagę, że w pierwszej kolejności jest w nim mowa o odpowiedzialności dyscyplinarnej, bo właśnie kwestia tej odpowiedzialności, co było podnoszone w debacie publicznej, może budzić największe wątpliwości. Czyli, jeżeli ministrowi sprawiedliwości lub prezesowi sądu apelacyjnego postawiono by zarzut wydania arbitralnej decyzji, to będzie ona poddana kontroli sądu powszechnego. Natomiast wydaje się dużo czystsza sytuacja, gdy poza postępowaniem dyscyplinarnym, prokuratura stawia komornikowi, asesorowi

lub aplikantowi zarzut popełnienia przestępstwa natury kryminalnej lub skarbowej. Stąd ten związek odpowiedzialności dyscyplinarnej w art. 225.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przystępujemy do głosowania poprawki nr 3. Kto z pan i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (16) Kto jest przeciwny? (2) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że poprawka nr 3 została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 4 zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Pan poseł Waldemar Buda. Proszę bardzo.

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Szanowni państwo, poprawka dotyczy klarownego rozdzielenia czynności, które będą podejmowane przez komornika na początku, wraz ze złożonym wnioskiem o wszczęcie egzekucji, od czynności, które będą się wiązały z poszukiwaniem majątku i z którymi są związane oddzielne opłaty. Jest tu klarowne wskazanie, jakie czynności komornik podejmuje na podstawie ogólnego wniosku egzekucyjnego, a jakie po złożeniu wniosku dotyczącego poszukiwania majątku.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jakie jest stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości wobec poprawki nr 4?

Zastępca dyrektora departamentu MS Rafał Reiwer:

Zgadzamy się w pełni na tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przystępujemy do głosowania poprawki nr 4. Kto z pan i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (13) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (4)

Stwierdzam, że poprawka nr 4 została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 5 zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Pan poseł Waldemar Buda. Proszę bardzo.

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Wychodząc naprzeciw głosom środowiska komorników i asesorów, ale też izby komorniczej, chcielibyśmy zaproponować rozwiązanie, które wydłuży w czasie termin wejścia ustawy w życie – z 1 lipca 2018 r. do 1 stycznia 2019 r., z wyjątkiem art. 12 i art. 288.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Poprawka dotyczy zmiany *vacatio legis*. Jakie jest stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości wobec poprawki nr 5?

Zastępca dyrektora departamentu MS Rafał Reiwer:

Stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości jest pozytywne. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to chciałbym zająć jeszcze chwilę i nawiązać do głosów państwa posłów. Również dostrzegliśmy potrzebę wydłużenia terminu wejścia ustawy w życie, biorąc pod uwagę opinie płynące ze środowiska komorników, ale wydaje się, że podobne są też głosy wierzycieli. Dajemy dłuższy okres na dostosowanie się do naprawdę fundamentalnych zmian w postępowaniu egzekucyjnym, przede wszystkich dotyczących ustroju oraz zasad wykonywania zawodu komornika. Wydaje się, że jest to uczciwsze podejście niż wtedy, gdyby ustawa weszła w życie w kwietniu br. i komornicy mieliby zaledwie dwa i pół miesiąca na przygotowanie się do wypełniania jej postanowień.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przystępujemy do głosowania poprawki nr 5. Kto z pan i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (14) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Stwierdzam, że poprawki nr 5 została przyjęta.

Pozostaje kwestia dokonania wyboru posła sprawozdawcy. Proponuję, żeby sprawozdawcą był w dalszym ciągu poseł Waldemar Buda. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja zaakceptowała tę propozycję. Sprzeciwu nie słyszę, a zatem sprawozdawcą będzie pan poseł Waldemar Buda.

Przechodzimy do rozpatrzenia 4 punktu naszego dzisiejszego posiedzenia. Obejmuje on rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy

o kosztach komorniczych (druki nr 1581 i 2030). W toku drugiego czytania zgłoszono 20 poprawek.

Poprawkę nr 1 zgłosił Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Zgodnie z sugestią Biura Legislacyjnego poprawkę tę należy głosować łącznie z poprawką nr 2, także zgłoszoną przez KP PiS. Proszę posła Waldemara Budę o krótkie przypomnienie, czego te poprawki dotyczą.

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Poprawki dotyczą technicznego wykonania obowiązku utrwalania czynności odbywających się poza siedzibą kancelarii, który nałożyliśmy ustawą o komornikach sądowych. Wprowadziliśmy obowiązek nagrywania tych wszystkich czynności, ale nie zostały stworzone żadne możliwości ich sfinansowania przez wierzyciela bądź dłużnika. Dlatego w poprawkach jest propozycja, żeby koszty zryczałtowane obejmowały również koszty egzekucyjne. Proponujemy opłatę w wysokości 50 zł za wszystkie te czynności, które jako obowiązkowe wynikają z przepisów ustawy i są związane z utrwalaniem. Jest to propozycja wynikająca z oczekiwań komorników.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jakie jest stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości wobec tych dwóch poprawek?

Zastępca dyrektora departamentu MS Rafał Reiwer:

Akceptujemy te poprawki.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę Biuro Legislacyjne o opinię.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, jeśli chodzi o te dwie poprawki, to Biuro Legislacyjne ma pewną wątpliwość, którą chcielibyśmy się podzielić. W poprawce nr 1 jako wydatki mają być zakwalifikowane zryczałtowane koszty utrwalania czynności odbywających się poza kancelarią, o ile wierzyciel domagał się utrwalania tych czynności. Jednocześnie w art. 15 jest propozycja dodania ust. 3, który miałby wskazywać, że komornikowi podejmującemu czynności poza siedzibą kancelarii i utrwalającemu ich przebieg w sposób przewidziany w art. 801^1 Kodeksu postępowania cywilnego, należy się zryczałtowany zwrot kosztów związanych z utrwalaniem oraz przechowywaniem zapisów obrazu i dźwięku w wysokości 50 zł, niezależnie od liczby czynności i objętości danych utrwalonych w sprawie. Zestawiając te dwa przepisy, wydaje się, że uprawnioną może być taka teza, iż jako wydatek będą kwalifikowane tylko zryczałtowane koszty w przypadku, kiedy wierzyciel będzie domagał się utrwalenia czynności. Rodzi się pytanie, czy nie zachodzi kolizja pomiędzy tymi przepisami, które mamy w ustawie o kosztach komorniczych i art. 809^1 k.p.c., który nakazuje utrwalanie niektórych czynności za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk? Czy taka była intencja? Prosilibyśmy o wyjaśnienie tej watpliwości. Mamy świadomość, że w tej chwili jakakolwiek modyfikacja tych przepisów nie jest możliwa, ale być może dojdzie do tego na dalszym etapie prac legislacyjnych.

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Panie mecenasie, szanowni państwo, my oczywiście widzimy problem polegający na tym, że koniec tej poprawki jest niefortunny. Jednak w naszej ocenie problem leży gdzie indziej. Sformułowanie końcowego fragmentu przepisu powinno być trochę inne. Chodzi o wskazanie, że utrwalenie następuje, jeżeli wierzyciel domagał się przeprowadzenia takiej czynności. Sądzę, że powinno być wprowadzone takie doprecyzowanie, dlatego że w przypadku, jeżeli byśmy tę część poprawki usunęli, to wtedy każda podejmowana czynność w terenie, nawet bez wniosku wierzyciela, wiązałaby się z opłatą. Mogłoby dojść do takiej sytuacji, że np. komornik odwiedziłby dłużnika bez wniosku wierzyciela i wiązałoby się to z pobraniem od wierzyciela opłaty 50 zł. Na pewno nie o to nam chodził. Jednak zgadzam się, że przepis powinien ulec doprecyzowaniu poprzez wskazanie czynności, które podlegają utrwaleniu. Dostrzegamy mankament w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze raz przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości chce zabrać głos. Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu MS Rafał Reiwer:

Po wypowiedzi pana posła Waldemara Budy popieramy tę poprawkę. Mamy świadomość, że będzie konieczność powrotu do tej sprawy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

W tej chwili nie mamy możliwości zmodyfikowania tej poprawki, ale dostrzegamy taką konieczność. Myślę, że na dalszym etapie prac legislacyjnych nastąpi jej doprecyzowanie.

Zgodnie z sugestią Biura Legislacyjnego przystępujemy do łącznego głosowania poprawek nr 1 i nr 2. Przystępujemy do głosowania poprawki nr 1 i poprawki nr 2. Kto z pan i panów posłów jest za przyjęciem tych poprawek? (12) Kto jest przeciwny? (1) Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Stwierdzam, że poprawki nr 1 i nr 2 zostały przyjęte.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 3 zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Kukiz'15. Jednocześnie informuję, że Biuro Legislacyjne zwraca uwagę, że przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawek nr 4 i nr 5. Czy pan poseł Jerzy Jachnik chce powiedzieć, czego ta poprawka dotyczy? Czy mamy poprzestać na druku?

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

W naszej ocenie ustalony zakres opłat stosunkowych w granicach od 150 zł do 50 tys. zł jest stanowczo za wysoki. Nasza poprawka jest wynikiem postulatów zgłaszanych przez obywateli. Zbyt wysokie opłaty powodują, że w praktyce wierzyciel nie jest zaspokajany. Proponowana zmiana ma na celu uniemożliwienie w wyniku działań komornika wielokrotnego pobierania opłat stosunkowych na podstawie tego samego tytułu wykonawczego. Dlatego uważamy, że poprawka jest istotna i celowa. Przypomnę, że w pierwotnym projekcie dolna kwota była określona na poziomie 100 zł.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Chciałbym zapytać pana prezesa Krajowej Rady Komorniczej: Jaki jest stosunek do tej poprawki?

Prezes Krajowej Rady Komorniczej Rafał Fronczek:

Stosunek do tej poprawki jest zdecydowanie krytyczny, co nie powinno być zaskoczeniem, tym bardziej że pan poseł Jerzy Jachnik jest dość niekonsekwentny, tzn. zarzuca brak analiz na ten temat, a sam proponuje poprawki, których nie popiera żadnymi wyliczeniami i nie pokazuje ich skutków dla systemu egzekucji sądowej. Chcę powiedzieć, że dzisiejsza opłata maksymalna wynosząca 100 tys. zł ma być obniżona o połowę. Jest to cięcie drastyczne. Również opłata minimalna ma być niższa. Dla przykładu przypomnę, że w egzekucji administracyjnej w ogóle nie istnieje górny próg opłaty egzekucyjnej. Podobnie jest w wielu krajach europejskich, a tam, gdzie jest stosowany, jest zawieszony na wysokości czterokrotnie wyższej niż obecnie obowiązująca w Polsce. Istotne jest to, że mówimy o opłacie stosunkowej, która pobierana jest zawsze proporcjonalnie do egzekwowanych kwot. Czyli ta opłata jest zawsze zależna od kwoty, która została wyegzekwowana. Tylko jej część jest pobierana tytułem opłaty, a reszta trafia do wierzyciela.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Jerzy Jachnik chce zabrać głos. Proszę bardzo.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Przypomnę, że od początku procedowania tych ustaw proszę o dostarczenie realnych i rzeczywistych danych na temat stawek i tego, ile nas to tak naprawdę kosztuje. Jak wynika z projektu, 94% to są świadczenia pieniężne, co stanowi bardzo dużą część ponoszonych kosztów. Z kolei skuteczność egzekucji jest na poziomie 20%. Państwo musicie być bardziej skuteczni i zmienić system pracy dlatego, że chętnie powołujecie się na inne kraje, ale nie mówicie tego, że w tych krajach komornicy pracują inaczej. Mówiono o tym na spotkaniu zorganizowanym przez Stowarzyszenie Koliber. Chodzi o bezpośrednie postępowanie, które odciąży sądy, przyśpieszy cały proces i obniży jego koszty. Mnie

jako posła KP Kukiz'15 interesuje osoba wierzyciela, a w konsekwencji także dłużnika, bo jeżeli ten ostatni nie zwróci pieniędzy, to wierzyciel ich nie dostanie. Natomiast nie interesuje mnie, czy komornicy zarobią 50 tys. zł czy 30 tys. zł. Bądźcie bardziej wydajni. Każdy podmiot gospodarczy, jeżeli pracuje niewydajnie, to zarabia mniej, a jeżeli bardziej wydajnie, to zarabia więcej.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Te wątpliwości rozstrzygniemy w drodze głosowania. Przystępujemy do głosowania poprawki nr 3. Kto z pan i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (2) Kto jest przeciwny? (13) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że poprawka nr 3 nie uzyskała wymaganej większości głosów.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 4 zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Kukiz'15. Przyjęcie tej poprawki, zgodnie ze stanowiskiem Biura Legislacyjnego, spowoduje bezprzedmiotowość poprawki nr 5.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Poprawka dotyczy egzekucji ze świadczeń z rachunków bankowych, a więc takiej, która nie wymaga żadnego nakładu pracy poza wysłaniem tytułu egzekucyjnego do danej instytucji. Proponujemy obniżenie opłaty stosunkowej do 3%.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Myślę, że materia tej poprawki jest podobna do wcześniej przez nas rozpatrywanej. Jest to kolejna wersja nadania nowego brzmienia art. 25. Przystępujemy do głosowania poprawki nr 4. Kto z pan i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (2) Kto jest przeciwny? (12) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że poprawka nr 4 nie uzyskała wymaganej większości głosów.

Przystępujemy do głosowania poprawki nr 5 zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Kukiz'15. Kto z pan i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (0) Kto jest przeciwny? (12) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że poprawka nr 5 nie uzyskała wymaganej większości głosów.

Przystępujemy do głosowania poprawki nr 6 zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Kukiz'15. Dotyczy ona tej samej materii.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Chcę zwrócić uwagę na sprawę potrącania kwoty z rachunku bankowego w wysokości 10%. Decyzję w tej sprawie pozostawiam państwa sumieniu. Z każdego 1000 zł będzie się potrącało 10% tylko dlatego, że komornik zajmie rachunek bankowy. Bardzo chętnie popatrzę teraz na to, jak będziecie podnosić ręce i chętnie to opublikuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, my zawsze jawnie procedujemy. Z posiedzenia Komisji jest przecież transmisja, a tymczasem pańska wypowiedź zabrzmiała jak groźba.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Ludzie muszą wiedzieć, jak tu się głosuje.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wiedzą, bo przebieg posiedzenia jest dostępny w Internecie. Zgłasza się do głosu pan Dariusz Sikora. Proszę bardzo.

Osoba wykonująca działalność lobbingową Dariusz Sikora:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przychylając się do zdania pana posła Jerzego Jachnika, pragnę wskazać, że banki stosują taką zasadę, że do wszystkich opłat ściganych z tytułu opłat egzekucyjnych doliczają dodatkowe kwoty za to, że muszą wykonywać czynności w imieniu komornika. Jest to opłata przenoszona na właściciela rachunku, czyli w tym przypadku jest to dodatkowa opłata obciążająca dłużnika, która nie jest ujęta w tej ustawie. Występuje ona jedynie w umowach dotyczących prowadzenia rachunków bankowych.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jakie jest stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości wobec poprawki nr 6?

Zastępca dyrektora departamentu MS Rafał Reiwer:

Panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, pozwolę sobie powiedzieć, że nasze stanowisko jest oczywiście negatywne. Chciałbym jednak przekornie usłyszeć stanowisko przedstawiciela Krajowej Rady Komorniczej w kwestii rachunku ekonomicznego tej propozycji obniżenie opłaty stosunkowej do 3% plus VAT.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Można to uznać jako działanie wspólne i w porozumieniu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nikt się nie zgłasza do głosu, a więc poddaję poprawkę nr 6 pod głosowanie. Kto z pan i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (2) Kto jest przeciwny? (12) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że poprawka nr 6 nie uzyskała wymaganej większości głosów.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 7 zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Kukiz'15. Zgodnie z sugestią Biura Legislacyjnego poprawki nr 7 i nr 9 należy głosować łącznie.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

W tej poprawce proponujemy, żeby, jeżeli dłużnik w terminie miesiąca sam wpłaci kwotę komornikowi, ściągnął on od niego opłatę w wysokości 2%. Dlaczego ma to być opłata na poziomie 3%, jak zapisano w projekcie?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przystępujemy do głosowania poprawek nr 7 i nr 9. Kto z pan i panów posłów jest za przyjęciem tych poprawek? (2) Kto jest przeciwny? (11) Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Stwierdzam, że poprawki nr 7 i nr 9 nie uzyskały wymaganej większości głosów.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 8 zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Kukiz'15. Zgodnie z sugestią Biura Legislacyjnego poprawkę nr 8 należy głosować łącznie z poprawkami nr 10–12.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Poprawka dotyczy takiej sytuacji gdy komornik ściąga jakąś kwotę, ale tytuł egzekucyjny jest znacznie wyższy, lecz w kwestii uregulowania pozostałej części kwoty zadłużenia dłużnik dogadał się z wierzycielem i w związku z tym komornik nie wykonał żadnej czynności. Naszym zdaniem, nie ma powodu do pobierania wtedy żadnych opłat. Dlaczego komornik miałby pobierać 10% od czynności, których nie wykonał. Natomiast w sytuacji, gdyby komornik poniósł jakieś wydatki związane z egzekwowaną kwotą wpłaconą przez dłużnika wierzycielowi, to mógłby żądać zwrotu poniesionych wydatków od dłużnika.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przystępujemy do łącznego głosowania poprawek nr 8 oraz nr 10–12. Proszę, przedstawiciel Biura Legislacyjnego ma głos.

Legislator Łukasz Nykiel:

Mamy jedynie uwagę formalną, nie wypowiadając się w sprawie treści merytorycznej poprawek. Chcielibyśmy zwrócić uwagę, że łączne głosowanie tych poprawek jest jak najbardziej wskazane. Jest ono także sugerowane przez KP Kukiz'15 w materiale z poprawkami, który został przekazany w trakcie drugiego czytania. Wśród tych poprawek jest propozycja skreślenia w art. 29 ust. 1, 3, 6 i 7. Nie ma jednak podanych konsekwencji. Proszę zauważyć, że poprawka KP Kukiz'15 dotycząca art. 30 odsyła do przepisów art. 29 ust. 1–3. W związku z tym wskazujemy formalnie, że ta poprawka jest niekompletna.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję za te wyjaśnienia. Przystępujemy do łącznego głosowania poprawek nr 8 i nr 10–12. Kto z pan i panów posłów jest za przyjęciem tych poprawek? (2) Kto jest przeciwny? (12) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że poprawki nr 8 i nr 10–12 nie uzyskały wymaganej większości głosów.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 13 zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Poprawka dotyczy art. 29 ust. 5. Jest tu dość znacząca modyfikacja tego przepisu. Dokonany został, można powiedzieć, podział pkt 3 na dwa podpunkty. Cały art. 29 dotyczy opłaty przy tzw. bezskutku, czyli egzekucji, która nie przyniesie żadnego efektu. W pierwotnej wersji projektu zaproponowano, że w takim przypadku opłata będzie wynosiła 150 zł. Natomiast przepis art. 29 ust. 5 wskazuje na wyłączenia od uiszczania tej opłaty i przypadki, w których ta opłata nie będzie pobierana. Proponujemy, żeby dotyczyło to podmiotów, których przedmiotem działalności nie jest działalność finansowa i ubezpieczeniowa, w rozumieniu przepisów wydanych na podstawie art. 40 ust. 2 ustawy z dnia 29 czerwca 1995 r. o statystyce publicznej, a także od podmiotów, których przedmiotem działalności jest działalność finansowa i ubezpieczeniowa, o ile są wierzycielami pierwotnymi, a wierzytelność nie była przedmiotem obrotu, z tym że musi być spełniony, w obu przypadkach, jeden warunek, tzn., że postępowanie egzekucyjne zostało wszczęte przed upływem dwóch lat od powstania tytułu egzekucyjnego obejmującego daną wierzytelność. Czyli mowa tu o sytuacji, w której w przypadku działalności finansowej i ubezpieczeniowej opłata będzie pobierana, chyba że bank rzeczywiście jest wierzycielem pierwotnym i to on udzielił kredytu i dochodzi tej należności, a należność nie pochodzi z obrotu, czyli z tzw. cesji.

Chcielibyśmy ograniczyć działalność polegającą na wielokrotnym cesjonowaniu należności i później dokonywaniu egzekucji. Jest to wielka branża, która nikomu, poza tymi firmami, nie przysparza pożytku. Myślę, że w efekcie ta branża ograniczy swoją działalność i długi nie będą sztucznie generowane, wielokrotnie ponad swoją pierwotną wysokość.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę krótko przedstawić stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości wobec poprawki nr 13.

Zastępca dyrektora departamentu MS Rafał Reiwer:

Ministerstwo Sprawiedliwości popiera poprawkę zaprezentowaną dzisiaj przez pana posła Waldemara Budę. Tak jak mówiłem, o ile na poprzednim posiedzeniu Komisji wcześniejsza wersja tej poprawki była przez nas akceptowana z dużym bólem i niepokojem o jej skutki, o tyle tę poprawkę przyjmujemy już znacznie lepiej.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przedstawiciel Biura Legislacyjnego chce zabrać głos. Proszą bardzo.

Legislator Monika Bies-Olak:

Chcielibyśmy zaproponować modyfikację redakcyjną tej poprawki. Ponieważ w lit. a) i lit. b) powtarzają się wyrazy: „których przedmiotem działalności”, proponujemy te wyrazy wprowadzić do wyliczenia. Czyli pkt. 3 zaczynałby się od słów: „3) od podmiotów, których przedmiotem działalności:”. Jest to poprawka legislacyjna.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy Ministerstwo Sprawiedliwości akceptuje tę propozycję dokonania zmiany legislacyjnej?

Zastępca dyrektora departamentu MS Rafał Reiwer:

Ta propozycja w pełni realizuje cel tego przepisu i nie zmienia jego treści.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Do głosu zgłasza się przedstawicielka Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych. Proszę bardzo.

Doradca Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce Mirosława Szakun:

Reprezentuję Konferencję Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce. Witam państwa. Dziękuję panu przewodniczącemu za udzielenie głosu. Konferencja Przedsiębiorstw Finansowych działa już ponad 20 lat jako organizacja zrzeszająca całe spektrum rynku

finansowego. Zrzeszamy firmy będące wierzycielami wtórnymi, czyli firmy zajmujące się obrotem wierzytelnościami, w tym podmioty specjalistyczne, takie jak fundusze sekurytyzacyjne działające zgodnie z bardzo obszernymi regulacjami unijnymi i polskimi. Mieliśmy już w swojej historii taki okres, kiedy windykacja była piętnowana jako działalność polegająca na „hodowaniu" odsetek, działalność przeciwko ludziom, działalność niepotrzebna, na której nikt nie zarabia oprócz wierzycieli. Myślałam, że ten okres mamy już za sobą, ale niestety tak nie jest.

Przychody firm wierzycielskich wnoszą znaczny wkład do budżetu państwa w postaci podatków. Ponadto funkcjonowanie tak wysoce specjalistycznych podmiotów, zajmujących się obrotem wierzytelnościami i odzyskiwaniem należności dla obrotu gospodarczego, jest normalnym etapem rozwoju rynku finansowego. Godzimy się z tym powszechnie jako ludzie, godzą się z tym także posłowi, uznając, że udzielanie kredytu jest obecnie produktem masowym, że pożyczki udzielane są masowo również przez banki. Nie mówię tu o instytucjach pożyczkowych, które nie są bankami udzielającymi kredytów w szybkich terminach i na małe kwoty. Ta masowa sprzedaż produktu kredytowego zaspokaja nasze potrzeby i pozwala nam wejść w posiadanie dóbr lub np. podjąć prywatne leczenie wtedy, kiedy tego potrzebujemy, a nie wtedy, kiedy uzbieramy na to pieniądze. To jest powszechnie akceptowane, ale już odzyskiwanie tych pieniędzy w podobnym modelu, tzn. niejako zautomatyzowanym, usystematyzowanym i masowym, jest jednak powszechnie negowane. Nie rozumiem tego podejścia i go nie akceptuje. Była tutaj mowa o wielokrotnej sprzedaży długów, a w przepisie jest mowa o jednej cesji. W tej chwili sprzedaż portfeli kredytów jest realizowana przez wielkie banki państwowe w bardzo udoskonalonych procesach, w przetargach. Powoduje to, że banki skupiają się na tym, na czym znają się najlepiej, czyli na analizie zdolności kredytowej i udzielaniu pożyczek, natomiast powrotem pieniądza na rynek zajmują się inne wyspecjalizowane podmioty, które mają do dyspozycji odpowiednio wykwalifikowane służby w tym zakresie.

Proszę zwrócić uwagę, że te podmioty wypracowały obecnie model windykacji ugodowej. Musieliście się państwo z tym zetknąć. Banki nie zawierają aneksów do umów na niewielkie kwoty, ponieważ musiałyby rozbudować i osadzić w swoich strukturach gigantyczną liczbę osób i dedykować w związku z tym określone środki finansowe. Robią to wyspecjalizowane firmy. Jednokrotna sprzedaż portfela kredytów przez bank funduszowi sekurytyzacyjnemu, honorowana zresztą podatkowo, nie jest czymś, o czym możemy mówić w sposób naganny. Naprawdę, na rynku usług finansowych musi istnieć wyspecjalizowane narzędzie do odzyskiwania długów. Dłużnik ma wiele możliwości, żeby zachować się racjonalnie, poczynając od tego, że może długu nie zaciągać. Obowiązują przecież obecnie restrykcje nałożone na emisję reklam produktów finansowych. Dłużnik może także spłacić dług w terminie lub dogadać się z wierzycielem na inny harmonogram spłat. Jednak tutaj to nie banki, tylko firmy windykacyjne zostały potraktowane jako czyniące jakąś szkodę dłużnikom. Ja rozumiem, że mogę państwa nie przekonać, ale chciałabym zwrócić uwagę, że firmy windykacyjne, które kupują portfele w ramach jednorazowej cesji, wykonują służebną funkcję w stosunku do obrotu gospodarczego, funkcję, która jest bardzo potrzebna. W przypadku, kiedy ta branża zaniknie, tak jak zapowiedział pan poseł, będzie to oznaczało cofnięcie naszego rynku finansowego o pewien etap rozwoju. Będzie to także powodowało, choć rozumiem, że jest to ograny argument, że koszt produktu finansowego, tzn. kredytu, będzie dla kredytobiorcy po prostu większy, ponieważ banki będą musiały gdzieś ulokować koszty, które obecnie wyprowadziły do legalnie działających, opodatkowanych i przynoszących dochód firm działających zgodnie z wieloma, bardzo specjalistycznymi przepisami unijnymi i krajowymi. Apeluję, żeby nie poddawać się emocjom budowanym na pojedynczych przypadkach opisywanych w gazetach, gdyż to nie jest droga do uchwalania dobrego prawa, które ma działać w przyszłości i ma obowiązywać przez długi okres. Przede wszystkim nie powinno ono szkodzić.

Nie byłam przygotowana do dyskusji, ponieważ te poprawki dopiero dzisiaj zostały zgłoszone i dlatego nie jestem w stanie podać kwot, jakie dzięki działaniu wyspecjalizowanych firm zostały przywrócone do obiegu gospodarczego. Jeszcze raz apeluję, aby nie niszczyć branży, która jest także naszym produktem eksportowym, ponieważ nasze duże

firmy obrotu wierzytelnościami wchodzą na rynki zagraniczne, np. na rynek włoski czy hiszpański i są tam postrzegane jako bardzo nowoczesny segment rynku finansowego. Można powiedzieć, że są naszą chlubą.

Mam prośbę, żeby zostawić wielokrotną cesję, ale żeby pierwotna sprzedaż portfeli nie była w taki sposób piętnowana.

Przedstawiciel Stowarzyszenia „Stop Bankowemu Bezprawiu" Dorota Pękalska:

Działam w Stowarzyszeniu „Stop Bankowemu Bezprawiu". Mówiąc o działalności funduszy sekurytyzacyjnych wydaje się, że sprawa wymaga gruntownego zbadania. Nie jestem specjalistą i nie potrafię ocenić, ale odnoszę wrażenie, że jest to działalność półlegalna. Ze swoje doświadczenia mogę powiedzieć, że bankom udzielającym kredytów nie zależy w ogóle na utrzymaniu umów kredytowych, ale na ich wypowiadaniu i sprzedaży długów. Długi banki odsprzedają funduszom, które są w tej samej grupie kapitałowej, a następnie zaliczają jako stratę i uzyskują w ten sposób odpis podatkowy. Następnie, pomimo że dłużnik proponuje odkupienie długu za np. 30%, bank nie wyraża na to zgody, a fundusz nabywa wierzytelność za 8–10% wartości, wiedząc, że tej wierzytelności nie można ściągnąć, ponieważ nastąpił już okres przedawnienia. Jednak fundusz liczy na to, że może zmusi kogoś do spłaty długu. Jeżeli się to nie uda, to dokonywany jest kolejny odpis podatkowy. Jeżeli szukamy pieniędzy do budżetu państwa, to można je znaleźć w tej tzw. karuzeli podatkowej, która świetnie działa pomiędzy bankami a funduszami sekurytyzacyjnymi.

Przedstawiciel Polskiego Związku Instytucji Pożyczkowych Łukasz Piechowiak:

Chciałbym zwrócić uwagę, że zaproponowana treść poprawki będzie miała wpływ na ocenę portfeli wierzytelności i może mieć szeroki wpływ na wycenę produktów finansowych na rynku.

Doradca KPF w Polsce Mirosława Szakun:

Chciała się tylko odnieść do przedostatniej wypowiedzi. Pani reprezentująca Stowarzyszenie „Stop Bankowemu Bezprawiu" wprowadza w błąd, mówiąc o wierzytelnościach nieuprawnionych, bo w przypadku wierzytelności komorniczej mamy do czynienia z wierzytelnością w pełni uprawnioną, która na etapie sprawy w sądzie oraz we wszelkich instancjach odwoławczych została zmaterializowana w postaci tytułu wykonawczego i egzekucyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przystępujemy do głosowania poprawki nr 13. Kto z pan i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (12) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że poprawka nr 13 została jednomyślnie przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 14.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Ta poprawka ma związek z propozycję obniżenie opłaty stosunkowej z 10% do 8%. Konsekwencją jest, że opłata za wszczęcie niecelowego postępowania egzekucyjnego też powinna zostać obniżona do 8%.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę o stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości wobec poprawki nr 14.

Zastępca dyrektora departamentu MS Rafał Reiwer:

Ministerstwo Sprawiedliwości nie widzi żadnych powodów, dla których wierzyciel, który w sposób oczywisty niecelowo wszczął egzekucję miałby być traktowany łagodniej.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przystępujemy do głosowania poprawki nr 14. Kto z pan i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (2) Kto jest przeciwny? (10) Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Stwierdzam, że poprawka nr 14 nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 15. Czy pan poseł Jerzy Jachnik chce zabrać głos?

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Naszym zdaniem 5% opłata od wniosku o wykonanie zabezpieczenia roszczenia pieniężnego jest zbyt wysoka. Jest to przecież sporządzenie jednego pisma. Proponujemy obniżenie do 3% wartości świadczenia.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przystępujemy do głosowania poprawki nr 15. Kto z pan i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (3) Kto jest przeciwny? (9) Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Stwierdzam, że poprawka nr 15 nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 16.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Może dojść do takiej sytuacji, że przy opłacie 400 zł wierzycielowi nie będzie się opłacało składać wniosku o wszczęcie egzekucji i odzyskiwanie swoich pieniędzy. Dlatego proponujemy obniżenie tej opłaty.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przystępujemy do głosowania poprawki nr 16. Kto z pan i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (2) Kto jest przeciwny? (11) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że poprawka nr 16 nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 17 zmierzającej do skreślenia ust. 3 w art. 34.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Nie widzimy powodu, dla którego samorządy mają być traktowane preferencyjnie i zwolnione z opłat.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przystępujemy do głosowania poprawki nr 17. Kto z pan i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (3) Kto jest przeciwny? (10) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że poprawka nr 17 nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 18, która zmierza do nadania art. 48 ust. 5 nowego brzmienia. Została ona zgłoszona przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Szanowni państwo. Poprawka jest konsekwencją podwyższenia opłaty minimalnej do poziomu 200 zł. Dlatego proponujemy korektę art. 48 ust. 5.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy Ministerstwa Sprawiedliwości popiera poprawkę nr 18.

Zastępca dyrektora departamentu MS Rafał Reiwer:

Ministerstwo w pełni popiera tę poprawkę. Chcemy tylko zwrócić uwagę, że w istocie mamy dwie opłaty minimalne, które dostosowują się do wcześniejszych rozwiązań. Nie krzywdzimy tych komorników, którym w danej sprawie udaje się wyegzekwować wierzytelność. Dlatego są dwie stawki – 200 zł i 300 zł. Jest jedna opłata, która ma charakter szczególny i dotyczy sytuacji, kiedy dłużnik zapłaci komornikowi. Nie będzie musiał płacić, tak jak obecnie, 15%, a jedynie 3%.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przystępujemy do głosowania poprawki nr 18. Kto z pan i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (11) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Stwierdzam, że poprawka nr 18 uzyskała wymaganą większość i została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 19 zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Szanowni państwo, poprawka dotyczy nadania nowego brzmienia art. 53 wskazującemu, że dotychczasowe przepisy wykonawcze wydane na podstawie art. 40a ust. 3 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji zachowają moc do dnia wejścia w życie przepisów

wykonawczych, wydanych na podstawie art. 17 ust. 5 niniejszej ustawy, jednak nie dłużej niż do dnia 31 marca 2019 r. Czyli będzie trzy miesiące od dnia wejścia ustawy w życie na przygotowanie nowych przepisów wykonawczych.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jakie jest stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości wobec poprawki nr 19?

Zastępca dyrektora departamentu MS Rafał Reiwer:

Popieramy tę zmianę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przystępujemy do głosowania poprawki nr 19. Kto z pan i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (13) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że poprawka nr 19 została jednogłośnie przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 20 zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość i dotyczącej *vacatio legis*. Proponuje się w niej, żeby ustawa weszła w życie z dniem 1 stycznia 2019 r.

Jakie jest stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości wobec poprawki nr 19?

Zastępca dyrektora departamentu MS Rafał Reiwer:

W pełni poprawkę akceptujemy z tych powodów, o których wspomniałem wcześniej.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przystępujemy do głosowania poprawki nr 20. Kto z pan i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (13) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że poprawka nr 20 została jednogłośnie przyjęta.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Zgłaszam wniosek, żeby poprawki zgłoszone przez KP Kukiz'15 były wnioskami mniejszości.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę Biuro Legislacyjne o krótkie wyjaśnienie.

Legislator Łukasz Nykiel:

To już nie jest ten etap prac. Te poprawki i tak będą głosowane w trzecim czytaniu, a więc pan poseł nie musi się martwić.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pozostaje kwestia dokonania wyboru posła sprawozdawcy. Proponuję, żeby sprawozdawcą był w dalszym ciągu poseł Waldemar Buda. Pan poseł wyraża zgodę. Czy są zastrzeżenia do tej kandydatury? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja zaakceptowała tę propozycję i sprawozdawcą będzie pan poseł Waldemar Buda.

Wobec wyczerpania porządku dziennego zmykam posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Bardzo dziękuję państwu za udział w posiedzeniu.